

Sygn. akt: I C 283/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Kowolik
Protokolant:	stażysta Anna Jakubiszyn

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko J. G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. G. na rzecz powoda M. L. kwotę 3.112,25 zł (trzy tysiące sto dwanaście złotych i dwadzieścia pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powoda M. L. na rzecz pozwanej J. G. kwotę 669,72 zł (sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem stosunkowego rozliczenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda M. L. na rzecz Skarbu Państwa – kasy tutejszego Sądu kwotę 2.482,39 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt dwa złote i trzydzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych z sum budżetowych Skarbu Państwa.

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej J. G. na rzecz Skarbu Państwa – kasy tutejszego Sądu kwotę 1.586,43 zł (tysiąc pięćset osiemdziesiąt sześć złotych i czterdzieści trzy grosze) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 283/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 czerwca 2011 r. powód M. L. domagał się do J. G. zapłaty kwoty 8.105 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę tytułem zapłaty za wykonana usługę liczonymi od dnia 30 maja 2011 r. do dnia zapłaty.

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż łączyła go z J. G. umowa z dnia 28 marca 2011 r. o roboty budowlane na ocieplenie budynku jednorodzinnego położonego w N.. Powód wskazał, iż zgodnie z umową wykonał pełny zakres robót budowlanych nią zakreślonych. Ponadto podniósł, iż nie wykonał klejenia styropianu na tarasie i ganku, gdyż ten

zakres robót wykonał syn pozwanej. Należność za wykonany zakres robót została określona przez niego kosztorysem z dnia 2 maja 2011 r. na kwotę 11.655,00 zł. Do zapłaty pozostała różnica 8.105,00 zł po potrąceniu zaliczki w kwocie 3.550,00 zł, którą wcześniej uiściła pozwana. Ustosunkowując się do wezwania do zapłaty wynagrodzenia pozwana odmówiła zapłaty, twierdząc, że powód nie wywiązał się z warunków umowy. W ocenie powoda odmowa zapłaty za wykonane dzieła jest bezzasadna i uchybia przepisom prawa o rękojmi za wady dzieła.

Nakazem zapłaty z dnia 14 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt. I Nc 640/11 nakazano pozwanej J. L., aby w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty zapłaciła M. L. kwotę 8.105,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę stanowiącą sumę kosztów procesu wynikłych w sprawie. Nakaz zapłaty doręczono J. G. w dniu 27 czerwca 2011 r.

W dniu 11 lipca 2011 r. pozwana J. G. wniosła sprzeciw na wyżej opisany nakaz zapłaty. W sprzeciwie pozwana podniosła, że usługi budowlane świadczone przez powoda zostały wykonane w sposób wadliwy.

Pozwana nie zgodziła się też z kosztorysem sporządzonym przez powoda z dnia 2 maja 2011 r. wskazując, iż wartości w nim zawarte są zawyżone i nie przystają do ustaleń poczynionych zarówno w umowie z dnia 28 marca 2011 r. jak i do kosztorysu sporządzonego przez powoda w trakcie zawierania umowy. W konsekwencji pozwana wniosła po ostatecznym sprecyzowaniu żądania o obniżenie ceny za wykonaną usługę budowlaną.

W piśmie z dnia 19 września 2014 r. pozwana wskazała, że nie kwestionuje wysokości dzieła bez wad wyliczonego przez Biegłą B. W. na kwotę 8.840,25 zł, jednakże pozwana wskazała, że biegła zdecydowanie zaniżyła zarówno procent utraty wartości budynku ze względu na złe wykonanie przez powoda robót dociepleniowych i z tego tytułu utratę walorów estetycznych, jak również koszt usunięcia wad istotnych usuwalnych.

Powód w piśmie z dnia 23 września 2014 r. również nie kwestionował powyższego wyliczenia. Natomiast uznał, że biegła dowolnie przyjęła, że koszty montażu i demontażu rusztowania oraz jego eksploatacji mieściły się w stawce 35 zł za m².

Na ostatniej rozprawie pełnomocnik pozwanego podtrzymał żądanie pozwu, wskazując, że nie kwestionuje ostatniej opinii biegłej, jednak jego zdaniem strony nie umówiły się, że koszty montażu i demontażu rusztowania oraz jego eksploatacji mieściły się w stawce 35 zł za m².

Natomiast pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa w całości. Z ostrożności procesowej wniosł o uwzględnienie zasad współżycia społecznego, z uwagi na fakt, iż pozwana będzie musiała ponieść koszt usunięcia wad zgodnie z przedłożonym kosztorysem, który nie był kwestionowany przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Umową z dnia 28 marca 2011 r. J. G. (zamawiająca) umówiła się z M. L. (wykonawca), że wykonawca dokona kompleksowego ocieplenia budynku jednorodzinного (nałożenie styropianu, siatki oraz tynku sylikonowego kolorowego grubości 2 mm) położonego przy ulicy (...) w N.. Zakres rzeczowy robót obejmował również uzgodnione ustnie wszelkie dodatkowe prace związane z tynkowaniem ubytków. Na mocy umowy wykonawca miał wykonać wszelkie roboty siłami własnymi, zgodnie ze sztuką budowlaną. Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy ustalone zostało na sumę 35 zł od 1 metra kwadratowego kompleksowego ocieplenia. Rozliczenie finansowe za wykonaną usługę, w myśl zapisów umowy, miało nastąpić po zakończeniu prac i ich odbiorze technicznym potwierdzonym pisemnie przez zamawiającego. Strony ustaliły termin rozpoczęcia robót na dzień 28 marca 2011 r. a jako termin ich zakończenia wskazały dzień 30 kwietnia 2011 r. Ponadto, w treści umowy strony zastrzegły uprawnienie dla zamawiającego do odstąpienia od umowy w razie stwierdzenia rażących błędów w realizacji powierzonych prac regulowanych w sposób szczegółowy umową. Wskazano również, iż w razie wadliwego wykonania zleconego zadania wykonawca dokona naprawy źle wykonanej pracy na własny koszt w ciągu dwóch tygodni od chwili zgłoszenia przez zamawiającego.

Dowód:

umowa z dnia 28.03.2011 r. k. 7-9,

zeznania powoda M. L. k. 81-82,

zeznania pozwanej J. G. k. 91-92,

z zeznań świadka T. P. k. 81.

Przed wykonaniem umowy M. L. dostał od J. G. zaliczkę w kwocie 3.550,00 zł

Dowód:

zeznania powoda M. L. k. 81-82,

zeznania pozwanej J. G. k. 91-92,

z zeznań świadka T. P. k. 81.

W dniu 02.05.2011 r. M. L. wystawił J. G. rachunek nr (...). Na rachunku, jako rodzaj usługi, została wskazana usługa budowlana o wartości 11.655,00 zł

Do rachunku zostało dołączone pismo, w całości napisane pismem ręcznym, zatytułowane „kosztorys wykonanych prac budowlanych”. W piśmie tym, pod punktami 7 i 8, wyszczególnione zostały pozycje obejmujące koszt ustawienia rusztowania oraz jego wypożyczenia na łączną kwotę 2020,00 zł. Natomiast jako łączny koszt wszystkich wykonanych prac M. L. wskazał kwotę 11.655,00 zł pomniejszoną o kwotę 3.550,00 zł, to jest zaliczkę uiszczoną przed wykonaniem umowy przez J. G..

Dowód:

rachunek z dnia 02.05.20-11 r. k. 9,

kosztorys wykonania prac budowlanych k. 10.

Pismem z dnia J. G. została wezwana do zapłaty na rachunek bankowy należący do M. L. kwoty 8.150,00 zł w terminie do dnia 30 maja 2011 r.

Dowód:

wezwanie do zapłaty z dnia 16.05.2011 r. k. 5.

Prace wykonane przez M. L. okazały się wadliwe. Wady polegały na:

- barku połączenia rynny odprowadzającej wodę deszczową z tarasu z rurą spustową,
- pozostawienie na ścianie od wejścia do domu widocznej łąty uwidaczniającej dorabianą wyprawę,
- braku poziomu i pionu w płaszczyźnie ścian,
- niedotarciu wyprawy elewacyjnej,
- przebijaniu w narożnikach ścian kleju,
- wadliwym wykonaniu parapetów poprzez ich porysowanie i wykonanie zagłębień, braku ich wpuszczenia w ościeże okienne, widocznych nieszczelnościach na styku parapety – ościeże, braku obrobienia styku z wyprawą pod parapetami oraz na wykonaniu przeciwspadków na ościeżu górnym na ścianie południowej,

- pozostawieniu nierówności w płaszczyźnie ocieplenia na tarasie pod daszkiem,
- niedokładnym wykonaniu wyprawy na styku z barierkami tarasu i balkonu,
- zanieczyszczeniu ram okiennych, balustrad, kratki wentylacyjnych, parapetów oraz posadzek materiałami użytymi do wykonania obiektu,
- zarysowaniu faktury tynku cienkowarstwowego na ścianie południowej,
- pozostawienie zacieków pod odróbką wieńczącą docieplenie na ścianie wschodniej.

Dowód:

opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomościami B. W. k. 270-292,

protokół z czynności biegłej k. 293,

opinia dodatkowa biegłej B. W. k. 340-344,

zeznania świadka R. M. k. 80,

zeznania pozwanej J. G. k. 91-92.

Wartość dzieła bez wad według stawek przyjętych przez strone w umowie i cen z chwili wykonania umowy wynosiła 8.840,25 zł. Natomiast wartość dzieła z wadami po odjęciu kosztów usunięcia wad w kwocie 1.821,05 zł i wartości utraty walorów estetycznych w kwocie 356,95 zł wynosi 6.662,25 zł.

Dowód:

opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomościami B. W. k. 270-292,

opinia dodatkowa biegłej B. W. k. 340-344.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, J. G. pismem z dnia 1 czerwca 2011 r. wskazała, że na chwilę obecną nie może zapłacić za roboty budowlane wykonane przez M. L. z uwagi na niewywiązanie się przez niego z warunków umowy zawartej w dniu 28 marca 2011 r. Dodatkowo wskazała, iż wady wykonania ocieplenia elewacji nie zostały usunięte i to pomimo zgłaszania takowych ustnie i na piśmie M. L..

Dowód:

pismo z dnia 1 czerwca 2011 r. k. 11.

J. G. wzywała M. L. do usunięcia wad powstałych na obiekcie budowlanym.

Dowód:

pismo z dnia 28.04.2011 r. – protokół odbioru robót k. 20,

pismo z dnia 27.06.2011 r. k. 21,

notatka z oględzin z dnia 15.05.2011 r. k. 23,

zeznaniem pozwanej J. G. k. 91-92.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dokumentów złożonych przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana i które nie budziły wątpliwości. Kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie miały

zeznania przesłuchanych w sprawie stron, to jest powoda M. L. i J. G., których zeznania korelują ze sobą i dają pełen obraz treści umowy łączącej strony, sposobu jej wykonania, zgłaszanych uwag w związku ze stwierdzeniem odstępowania od umowy, w trakcie jej realizacji oraz nie doprowadzenia przez wykonawcę przedmiotu umowy do stanu zgodnego z umową. W niniejszej sprawie bezsporne było, iż powoda i pozwanej łączyła umowa, zgodnie, z którą powód zobowiązał się do wykonania kompleksowego ocieplenia budynku jednorodzinny przy ulicy (...) w N., w postaci nałożenia styropianu, siatki oraz tynku sylikonowego kolorowego grubości 2 mm, za wynagrodzeniem. Pomocne przy rekonstrukcji stanu faktycznego okazały się zeznania świadków: T. P., R. M. oraz M. K.. Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych osób, albowiem ich zeznania okazały się spójne, logiczne a ponadto przystawały do wniosków wypływających z analizy dokumentacji zdjęciowej, pism oraz dowodu z opinii biegłego.

Sporem była objęta wartość wykonanego dzieła, to jest czy na tą wartość składały się koszty montażu i demontażu rusztowań oraz tego, czy pomimo wykonania dzieła wadliwie wykonawcy przysługują wynagrodzenie w pełnej wysokości, czy też wynagrodzenie winno obejmować kwotę stosunkowo pomniejszoną z uwagi na nienależyte wykonanie umowy.

Dokonując oceny wyliczenia wartości dzieła bez wady w stosunku do dzieła z wadami Sąd oparł się na opinii biegłej sądowej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości B. W., której nadał pełny walor dowodowy i przydatności w trakcie rekonstrukcji stanu faktycznego oraz dokonywaniu jego subsumcji pod odpowiednie normy prawa materialnego, uznając ją za spójną, rzetelną oraz zgodną z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Biegła B. W. w sposób precyzyjny i szczegółowy, nie pomijając przy tym żadnej wady na wykonanym obiekcie, wskazała metodologię dochodzenia do wartości stanowiących koszty niezbędnych napraw na wadliwie wykonanym obiekcie. Opinię swoją opatrzyła dokumentacją zdjęciową, obrazującą wszystkie wady powstałe po wykonaniu obiektu przez powoda. Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń w zakresie dokonania sposobu wyceny dzieła wolnego od wad. Zarówno pozwana jak i powód zgodnie przyznali, iż kwota wskazana przez biegłą jest tą wartością, na którą się umówiły i oddającą rzeczywisty nakład pracy powoda w sytuacji, której wykonany obiekt odpowiadałby postanowieniom umownym. Wskazać jedynie należy, iż rolą biegłej nie było ustalenie czy strony umówiły się na zapłatę wynagrodzenia za użytkowanie rusztowania w czasie prac na ścianach budynku należącym do pozwanej. Okoliczność ta winna zostać ustalona przez Sąd. Rolą biegłej było udzielenie ścisłej odpowiedzi na pytanie zadane przez Sąd w zleceniu.

Jako nieprawidłowe należy uznać wskazywanie przez biegłego, tak jak to uczynił biegły M. T., na okoliczności świadczące o kwestiach rzeczywistych uzgodnień umownych stron, poprzez dokonywanie własnych ustaleń faktycznych. Wskazać należy, iż z uwagi na wyżej opisaną okoliczność, jak i też na braki pierwszej opinii nie dającej odpowiedzi na zadane przez sąd pytanie, koniecznym stało się pominięcie tejże w procesie dokonywania oceny dowodów i w myśl art. 286 k.p.c. przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Ponadto wskazać należy, iż biegła B. W. w sposób prawidłowy dokonała wyliczenia wartości obniżenia wynagrodzenia na skutek utraty walorów estetycznych obiektu z uwagi na występujące na nim trwałe i nieusuwalne wady. Sąd wskazuje, iż wbrew twierdzeniom pozwanej, nieuzasadnione byłoby pomniejszenie wynagrodzenia powoda z uwagi na utratę walorów estetycznych o 15% ogólnej wartości dzieła wolnego wad albowiem biorąc pod uwagę możliwość usunięcia wad, nawet hipotetyczną, przez pozwaną z sumy, którą pozwana zaoszczędziła z obniżenia wynagrodzenia powoda wyliczonej w oparciu o koszt usunięcia wad usuwalnych, obniżenie wynagrodzenie o wartości wskazane przez pozwaną spowodowałyby podwójne, ujemne skutki dla majątku powoda, gdzie z jednej strony dokonano by obniżenia jego wynagrodzenie ze względu na konieczność usunięcia pozostawionych przez niego na obiekcie wad a z drugiej strony, te same wady zakwalifikowane zostałyby jako zmniejszające walor estetyczny całego obiektu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do charakteru umowy łączącej strony. Zasadniczym kryterium rozróżnienia umowy o dzieło od umowy o roboty budowlane jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań Prawa Budowlanego.

Przede wszystkim należy zauważyć, że ocena prawna charakteru umowy wiążącej strony nie należy do sfery ustaleń faktycznych, wiąże się jedynie z właściwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego w sprawie, a więc subsumcją ustalonego stanu faktycznego do odpowiedniej normy prawnej.

Zarówno umowa o roboty budowlane, jak i umowa o dzieło zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Według art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Natomiast stosownie do art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Kwestią podstawową pozostaje zatem ustalenie co przesądza o istnieniu jednej czy drugiej umowy. Obie umowy odnoszą się do szeroko pojętego świadczenia usług. Zasadniczym kryterium rozróżnienia umowy o dzieło i umowy roboty budowlane jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań prawa budowlanego. Inaczej mówiąc, przy rozróżnieniu umowy o roboty budowlane od innych umów prawa cywilnego - przede wszystkim od umowy o dzieło - najważniejsze znaczenie ma ustalenie, czy proces inwestycyjny był wykonywany według rygorów i procedur przewidzianych przepisami prawa budowlanego. Powyższe kryterium rozróżnienia obu umów zostało utrwalone również w orzecznictwie sądowym, w którym wskazano na cechy charakterystyczne umowy o roboty budowlane i podkreślono, iż przebieg procesu budowlanego powinien być udokumentowany w sposób przewidziany Prawem Budowlanym oraz że umowa o roboty budowlane dotyczy większych przedsięwzięć o zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, którym co do zasady towarzyszy projektowanie, przy czym dokumentację projektową powinien dostarczyć inwestor, chyba że podjął się tego wykonawca i zinstytucjonalizowany nadzór

Sąd wskazuje, iż zgodnie z art. 3 pkt 7 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane pojęcie robót budowlanych obejmuje nie tylko budowę, ale także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego, którym jest budynek z instalacjami i urządzeniami technicznymi lub budowla stanowiąca całość techniczno – użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami, lub obiekt małej architektury. Remont w znaczeniu wynikającym z art. 3 pkt 8 cyt. wyżej ustawy, polega na odtworzeniu stanu pierwotnego istniejącego budynku. Określony w art. 17 powołanej ustawy krąg osób uczestniczących w procesie remontowym obejmuje inwestora, wykonawcę, inspektora nadzoru inwestorskiego, kierownika budowy. Podstawą do wykonania robót budowlanych jest pozwolenie na budowę lub zgłoszenie wymagane przez Prawo Budowlane.

Zasadniczo wykonanie docieplenia budynku w rozumieniu Prawa Budowlanego jest zaszeregowane jako roboty budowlane, nie podlegające wystąpieniu z wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, o ile wysokość budynku nie jest wyższa niż 12 m (art. 29 ust. 2 ustawy dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane), z tym zastrzeżeniem, że dla legalności robót z punktu widzenia przepisów Prawa Budowlanego konieczne jest dokonanie stosownego zgłoszenia prac właściwemu organowi nadzoru. Zgodnie z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażonym w wyroku z dnia 19 listopada 2001 r., w sprawie o sygn. akt IV SA 390/01 prace ociepleniowe budynku nie stanowią remontu, gdyż nie polegają na odtworzeniu stanu pierwotnego. Skutkiem wykonania dodatkowego ocieplenia jest powstanie nowego, dotychczas nieistniejącego elementu budynku.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny pozwala jednoznacznie stwierdzić, że umowa zawarta pomiędzy stronami nie spełnia wymogów koniecznych do zakwalifikowania jej jako umowy o dzieło. Brak staranności po stronie stron umowy co do tego, aby proces inwestycyjny był wykonywany według rygorów i procedur przewidzianych przepisami Prawa Budowlanego nie może pozbawiać przedmiotu umowy cechy warunkującej dopuszczalność uznania stosunku prawnego łączącego strony jako umowy o roboty budowlane.

Biorąc więc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że stosunkiem prawnym, który miała wykreować umowa z dnia 28 marca 2011 r., była umowa o roboty budowlane.

Rozliczenie finansowe za wykonaną usługę w myśl zapisów umowy miało nastąpić po zakończeniu prac i ich odbiorze technicznym potwierdzonym pisemnie przez zamawiającego. W umowie wskazano również, że w przypadku wadliwego wykonania zleconego zadania, wykonawca dokona naprawy źle wykonanej pracy na własny koszt, w ciągu dwóch tygodni od chwili zgłoszenia przedmiotowych wad zamawiającemu. Ponadto wskazano, iż w zakresie nieuregulowanym umownie, do wyniku stanów faktycznych mają zastosowanie przepisy Kodeksu Cywilnego.

Przepis art. 642 § 1 k.c. stanowi, że w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Natomiast wedle przepisu art. 643 k.c. zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem.

W konsekwencji przyjąć należy, że oddanie dzieła dotkniętego wadami w zamiarze stron nie powodowało baraku wymagalności wierzytelności wykonawcy o wynagrodzenie, w sytuacji, której wykonany obiekt jest dotknięty wadą nieistotną, tj. nieczyniącą go niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie, innymi słowy wadą usuwalną. W takim wypadku zamawiający może się domagać usunięcia wady w oznaczonym terminie albo obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku w oparciu unormowania zawarte w treści art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 637 k.c.), co do których umowa stron odsyłała w zakresie nieuregulowanym.

Wobec powyższego uznać należy, iż ujawnienie wad w wykonanym obiekcie nie wpłynęło na obowiązek wykonanie zobowiązania wzajemnego to jest zapłaty umówionego wynagrodzenia, bowiem z tą chwilą zamawiający nabył uprawnienia z tytułu rękoi przewidziane w art. 637 i art. 638 k.c., które są jego uprawnieniem.

To jak kształtuje się odpowiedzialność wykonawcy za wady wykonanego obiektu przede wszystkim zależy w pierwszej kolejności od tego, jak odpowiedzialność tę określili strony w źródle ich prawnej więzi, czyli w umowie. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż zgodnie z treścią art. 588 § 1 k.c. strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękoi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. W umowie stron, regulacji związanych z odpowiedzialnością wykonawcy obiektu w postaci obniżenia ceny strony zasadniczo nie było. Tym samym należy szukać źródła tego roszczenia wprost w treści normatywnej zawartej w przepisach kodeksu cywilnego. Strony w ramach swojej umowy wskazały, jako sposób wyjścia z sytuacji, w której wykonany obiekt ma wady, jedynie usunięcie wad na koszt wykonawcy. Ten aspekt odpowiedzialności, zawężony jedynie do fizycznego usunięcia wad wykonanego obiektu, w powiązaniu z umownym odesłaniem w zakresie nienormowanym umową do przepisów kodeksu cywilnego wskazuje, iż niniejszy stan faktyczny poddany został reżimowi przewidzianemu w art. 637 k.c. i 638 k.c. (z racji stosowanego odesłania do przytoczonych przepisów przez przepis art. 656 § k.c.). Zgodnie z przepisem art. 637 § 2 k.c. gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że w niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania obowiązujący na dzień zawarcia umowy przepis art. 627¹ k.c., który stanowił, że Do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. W niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia bowiem z dziełem, które nie było rzeczą ruchomą, tylko polegało na zmianach nieruchomości budynkowej, gdzie znajdzie zastosowanie zasada wskazana w art. 47 k.c.

W celu ustalenia, czy stronie pozwanej przysługuje uprawnienie do obniżenia ceny niezbędne jest zbadanie w pierwszej kolejności czy zachowany został termin zawiadomienia o wadzie (art. 563 k.c.), a także czy uprawnienia te nie wygasły w związku z treścią art. 568 § 1 k.c. Powołane uregulowania znajdują zastosowanie przy umowie o dzieło poprzez odesłanie zawarte w art. 638 k.c. jak i przy umowie o roboty budowlane poprzez odesłanie zawarte w art. 656 § 1 k.c.

Nie ulega wątpliwości, co potwierdzają zeznania pozwanej, jak i pisma wystosowywane przez nią do powoda, iż pozwana wielokrotnie zwracała powodowi uwagę na wady i usterki, które zauważała na ścianach budynku, na których

przewodzone były prace dociepleniowe. Wzywała go do usunięcia tych wad. Pomimo tego, wykonawca obiektu uchylał się od odpowiedzialności kontraktowej.

W takiej sytuacji, gdy pozwana stała na stanowisku, iż wskazywane przez nią uchybienia są wadami, za które odpowiedzialność ponosi wykonawca obiektu, to wina ona wykazała się stosowną aktywnością. Zgodnie bowiem z art. 568 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, który liczyć należy od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana.

Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie uznać należy, iż pozwana, z uwagi na to, iż zgłaszała występowanie wad w wykonanym obiekcie, mogła podnosić zarzut z rękojmi, o czym stanowi art. 568 § 3 k.c.

Dlatego też, w omawianym procesie pozwana mogła podnieść zarzut obniżenia ceny, biorąc pod uwagę fakt, iż wykonany obiekt dotknięty był wieloma wadami, które obniżały jego walory estetyczne, techniczne, czy użytkowe. Pozwana mogła także wykazywać, że zapłata pełnego wynagrodzenia w łącznej, niekwestionowanej przez żadną ze stron, kwocie 8.840,25 zł jest nieekwiwalentna do świadczenia wykonanego przez powoda.

Z tego też względu powyższa, niekwestionowana przez żadną ze stron kwota winna ulec obniżeniu o wartość 3550 zł, to jest zaliczkę uiszczoną przez pozwaną przed podjęciem się przez powoda prac, o sumę 1.821,05 zł łącznych kosztów usunięcia wad na wykonanym przez powoda obiekcie oraz o kwotę 356,95 zł stanowiącą wartość wyliczoną z uwagi na utratę walorów estetycznych wykonanego obiektu z powodu ujawnienia się na tym obiekcie wad o trwałym i nieodwracalnym charakterze. Powyższe wartości zostały wyliczone w oparciu o stawki przyjęte przez strony w umowie oraz o wyliczenie dokonane przez powoda dla pozwanej w trakcie jej zawierania. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż Sąd dokonując stosownego obniżenia ceny za wykonany obiekt brał pod uwagę te wartości, które były aktualne na czas wykonania umowy, to jest na maj 2011. Ewentualne straty jakie pozwana poniosła, a przedstawione przez nią w kosztorysie k. 315-326 może dochodzić na zadach ogólnych. Uzasadnieniem takiego przyjęcia jest dokonanie, w oparciu o zastosowanie w sposób odpowiedni przepisów regulujących instytucję rękojmi, zestawienia wartości dzieła wykonanego zgodnie z postanowieniami umowy w stosunku do wartości dzieła dotkniętego wadą. Inne przyjęcie doprowadziłoby do rezultatów *contra legem* albowiem żadne przepisy mające zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego nie nakazują dokonać stosunkowego obliczenia tejże wartości według stanu na dzień wykonania umowy, a według cen na dzień wyrokowania. Zaakcentować jedynie należy, iż skoro świadczenie powoda stało się wymagalne z chwilą wykonania obiektu, nawet w sposób wadliwy, to strona mogła dochodzić stosunkowego obniżenia ceny o wartości z chwili wymagalności zobowiązania.

Skoro pozwanej przysługuje stosowne roszczenie odszkodowawcze, nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowanie regulacja z art. 5 k.c. Przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powód ma prawo dochodzić wynagrodzenia za pracę, którą wykonał zgodnie z przepisami o roboty budowlane. Natomiast kwestia wyrządzenia przez niego dodatkowych szkód podlega odrębnemu rozliczeniu między stronami. Pozwana w niniejszym procesie nie mogła formułować żadnych innych zarzutów niż te wynikające z przepisów o rękojmi. Natomiast innych roszczeń może dochodzić w odrębnym procesie już jako powódka.

Biorąc pod uwagę na co strony się umówiły, to jest językowe brzmienie zapisu umownego, zwartego w § 2 ust. 1, jak również mając na względzie zeznania samego powoda, który wyraźnie stwierdził, że sam nie wie dlaczego nie powiedział pozwanej na początku, iż wynagrodzenie za wykonanie obiektu winno być powiększone o koszty montażu i demontażu rusztowania, Sąd oddalił powództwo w zakresie zasądzenia kwoty za montaż i eksploatację rusztowania. Powód oparł swoje roszczenie na podstawie utrwalonego w swojej dotychczasowej, zawodowej praktyce zwyczaju, iż oprócz stawki wynagrodzenia, ściśle określonej w umowie stron, łączna wartość jego wynagrodzenia za wykonanie umowy powiększana zostawała o koszty związane z szeroko rozumianą obsługą rusztowania. Wskazać jednak należy, iż powód wyraźnie podał w trakcie zeznań, iż nie powiedział pozwanej, że to wynagrodzenie, na które się umawiają, zostanie powiększone o dodatkowe koszty związane z eksploatacją rusztowania. Brak wyraźnego,

uzewnętrznionego oświadczenia woli ze strony powoda złożonego pozwanej, które przy spełnieniu dodatkowych przesłanek warunkujących skuteczności tak złożonego oświadczenia woli mogącego wywołać pozytywny skutek dla powoda, nie daje podstaw do zasądzenia tej części kwoty żądanej przez niego pozwem.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, iż powód był gotowy do wykonania odpowiedniego połączenia rynny odprowadzającej wodę deszczową z tarasu z rurą spustową, jednak na skutek zaniechania ze strony pozwanej, to jest niedostarczenia dwóch kolanek o rozmiarze 45% nie wykonał tej części umowy. Tym samym, nie może ponosić negatywnych następstw za niewykonanie tej usługi i być obciążanym kosztami usunięcia tej niewątpliwej wady. Zatem, niewykonanie tego fragmentu zobowiązania, które spowodowało w wykonanym obiekcie wadliwość, za którą, w ocenie Sądu, powód nie odpowiada z przyczyn wymienionych powyżej, suma wynagrodzenia zasądzona w wyroku na rzecz powoda nie została pomniejszona o kwotę 23,60 zł stanowiącą ogólny koszt wykonania tej części umowy, to jest połączenia rynny odprowadzającej wodę deszczową z tarasu z rurą spustową. Wskazać należy, jak wynika z zeznań pozwanej, iż to pozwana miała zapewnić wszelkie materiały konieczne powodowi do wykonania obiektu zgodnie z umową. Powód zgłosił potrzebę zakupu dwóch kolanek potrzebnych do połączenia rury, jednak to zgłoszenie pozostało bez reakcji ze strony pozwanej.

Dokonując oceny tej okoliczności przez pryzmat ogólnych unormowań umów wzajemnych, godzi się zauważyć, że w sytuacji, w której druga strona umowy, na mocy jest postanowień, została zobowiązana do określonej aktywności, to wymaga się również od wierzyciela aby współdziałał w wykonaniu zobowiązania dłużnika (art. 354 § 2 k.c.). Błąd takowego współdziałania nie może powodować ujemnych następstw po stronie dłużnika oraz przypisania jego działaniu braku należytej staranności.

Wskazać również należy, iż powód domagał się zapłaty, poza świadczeniem głównym, również kwoty tytułem należności za świadczenia uboczne wyliczonej od kwoty dochodzonej pozwem, od dnia 30 maja 2011 r. do dnia zapłaty. Zaakcentować należy, biorąc pod uwagę powyższe rozważania w zakresie wymagalności wierzytelności odnośnie zapłaty wynagrodzenia dla wykonawcy obiektu w momencie oddania go zamawiającemu, iż co od zasady roszczenie to należało uznać za zasadne.

Wskazać jednak należy, iż sąd dokonał zmiany daty początkowej naliczania odsetek ustawowych określając początkowy termin ich naliczania na dzień 31 maja 2011 r. Zmiana ta została podyktowana treścią wezwania wystosowanego przez powoda do pozwanej z dnia 16 maja 2011 r., w którym to piśmie powód wskazał, iż domaga się od pozwanej zapłaty wynagrodzenia za wykonany obiekt do dnia 30 maja 2011 r. Tym samym, winno się przyjąć, iż pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od dnia 31 maja 2011 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach czepie swoje uzasadnienie z art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone

Powód pozwem dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 8.150 zł. Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 3.112,25 zł. Z uwagi na takie rozstrzygnięcie, zestawiające te dwie kwoty uznać należy, iż powód wygrał sprawę w 38% a pozwana w 62%. Suma kosztów postępowania poniesionych przez strony wynosiła 3.556 zł. Na powyższe wyliczenie składają się:

- koszty zastępstwa procesowego u obu stron po 1.200 zł, czyli w sumie 2.400 zł.
- koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictw po 17 zł, czyli w sumie 34 zł.
- koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 300 zł, (gdzie różnice pomiędzy opłatą pobraną a należną, to jest kwotę 106 zł sąd zaliczył na poczet wydatków, których powód nie uiszczył) oraz opłat kancelaryjnych w łącznej kwocie 22 zł
- pobranej zaliczki od pozwanej na opinię biegłego w kwocie 800 zł

Powód poniósł łączne koszty procesu w wysokości 1.535 zł. Natomiast pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 2.021 zł. Dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, które strony winny ponieść z uwagi na wynik zapadły w sprawie, wskazać należy, iż powód powinien ponieść koszty procesu w łącznej kwocie 2.204,72 zł (62% z 3.556 zł) a

pozwana w łącznej kwocie 1.351,28 zł (38% z 3.556 zł). Takie wyliczenie prowadzi do wniosku, iż powód winien zwrócić pozwanej kwotę 669,72 stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami przez nią poniesionymi, to jest kwotę 2.021 zł a tymi które winna ponieść bacząc na rozstrzygnięcie w sprawie, to jest kwotę 1.351,28 zł.

Ponadto na koszty sądowe składały się też wydatki poniesione tymczasowe z budżetu Skarbu Państwa, a niewiszczone przez strony w łącznej kwocie 4.174.83 zł. Tym samym Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa: od powoda kwotę 2.482,39 zł (62% z kwoty 4.174.83 zł – 106,00 zł), a od pozwanej kwotę 1.586,43 zł (38% z kwoty 4.174.83 zł).